

Takie słowa Adama Asnyka patronowały uroczystości pożegnania klas maturalnych, które odbyło się 24.04.2015r.

[GALERIA ZDJĘĆ](#)

Spotkanie w szkole poprzedziła uroczysta msza św. w Kościele Parafialnym w Kańczudze sprawowana przez ks. Łukasza Wilka. Część szkolną przygotowały klasy II LO, III TŻ, II TH, III TM. Na pożegnaniu obecna była cała społeczność szkolna: dyrekcja, nauczyciele i pracownicy szkoły, a także zaproszeni goście: rodzice, przedstawiciele Rady Rodziców i Rady Szkoły. Program przygotowany przez młodsze klasy poprzedzała część oficjalna, podczas której wręczone zostały najlepszym uczniom świadectwa z paskiem, nagrody i wyróżnienia nie tylko za wyniki w nauce, ale także za osiągnięcia sportowe czy działalność społeczną na rzecz szkoły i środowiska.

W trakcie uroczystości Pani Dyrektor życzyła maturzystom powodzenia życiowych sukcesów głos zabrała również przedstawicielka Rady Rodziców Pani Elżbieta Gonciarz, która podziękowała nauczycielom m.in. za zaangażowanie w pracę z młodzieżą i stworzenie „przyjaznej szkoły.” Po tej części przyszedł czas na piosenki, scenki kabaretowe, wspomnienia i żarty, a przede wszystkim życzenia jak najlepszych wyników na maturze i trafnych życiowych wyborów. Nie zabrakło tradycyjnych maskotek i ostatnich wspólnych zdjęć.

Maturzyści zamknęli pewien etap swojego życia, były więc łyżki te widoczne i te ukryte. Bo trzeba w końcu przyznać, że w szkole było „całkiem fajnie” o czym świadczą pisane na gorąco przez maturzystów uwagi i przemyślenia. Można mieć pewność, że w przyszłości nieraz szkołę odwiedzą.

A teraz życzymy im udanych szkolnych i życiowych egzaminów.